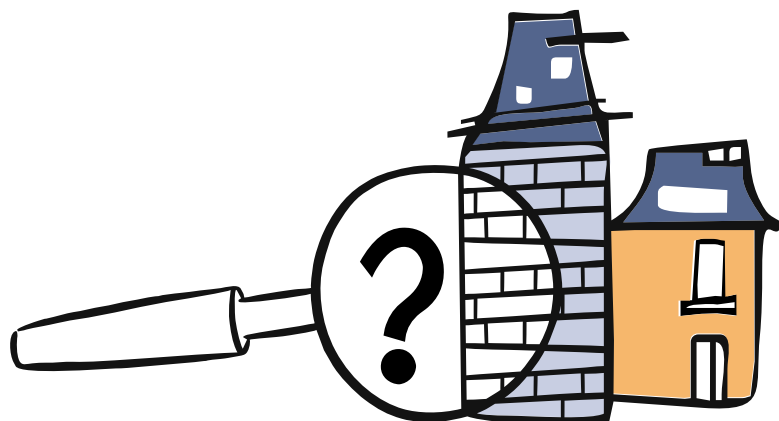
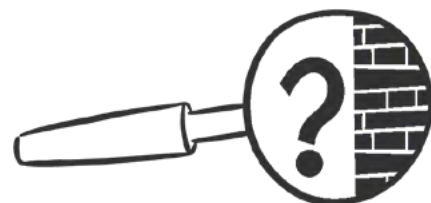


RAWA MAZOWIECKA



DLACZEGO TEN DOM TAK WYGLĄDA?
ARCHITEKTURA POD LUPĄ DLA NAJMŁODSZYCH





Autor przewodników: Maria Nowakowska

Autor scenariuszy: Karolina Kołodziej

Łódź 2021

Redakcja: Łódzki Dom Kultury

**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury,
Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury.**



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.

Spis treści:

PRZEWODNIK	3
SCENARIUSZ ZAJĘĆ SP 1–3	34
SCENARIUSZ ZAJĘĆ SP 4–6	40

REALIZATOR PROJEKTU:



województwo
łódzkie

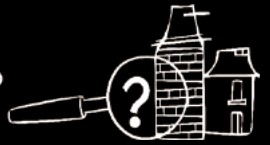


PARTNERZY:

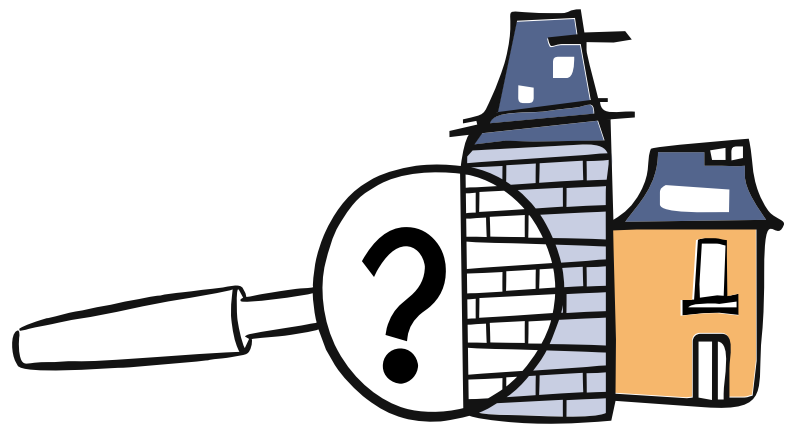


MIEJSKI DOM KULTURY W RAWIE MAZOWIECKIEJ
IM. DANUTY SIEDZIKÓWNY „INKI”
MDKRAWA.PL

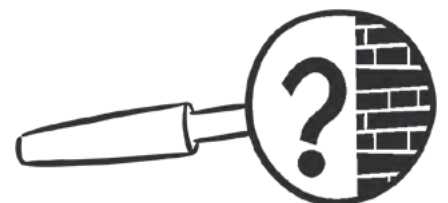


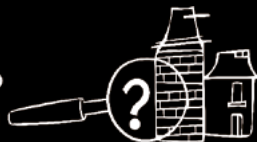


RAWA MAZOWIECKA



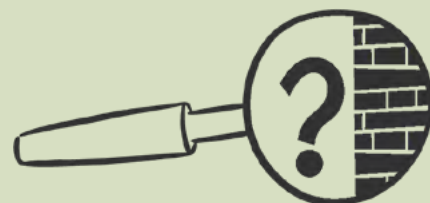
DLACZEGO TEN DOM TAK WYGLĄDA?
ARCHITEKTURA POD LUPĄ DLA NAJMŁODSZYCH

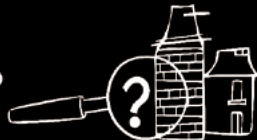




● **Lokalizacje:**

1. Zamek w Rawie Mazowieckiej
2. Róg Krzywego Koła i Zamkowej
3. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP
4. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2
5. Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 5
6. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 14
7. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 7
8. Plac Wolności 2
9. Kościuszki 14
10. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
11. Polna 9
12. Aleja Konstytucji 3 Maja 12
13. Krakowska 6F
14. Kilińskiego 2A
15. Miła 4
16. Warszawska 12
17. Skorupki 3





● Zamek w Rawie Mazowieckiej – wielka historia od małej cegły

Pierwotny zamek istniał tu w początkach XIV wieku, obecny wzniesiony został przez Kazimierza Wielkiego. Poważnie ucierpiał w czasie potopu szwedzkiego; fragmentarycznie odbudowany w 1789 r., został częściowo rozebrany przez Prusaków na przełomie XVIII i XIX wieku. Zachowane resztki murów pochodzą z XIV wieku.

Okrągłe fundamenty ośmiobocznej, trzykondygnacyjnej baszty wykonano z polnych kamieni. Wyżej wieża jest murowana. Wejście do niej prowadziło z poziomu murów obwodowych.

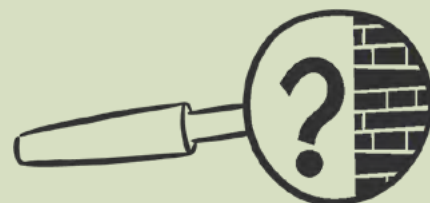
Oglądając budowlę z zewnątrz, warto poświęcić czas na zrozumienie charakterystycznych cech wynikających z materiału, w którym powstała. Każda cegła ma dwie podstawy (największa powierzchnia to wierzch i spód cegły), dwa dłuższe boki – czyli wozówki i dwa krótsze boki – czyli główki. Ich układ w warstwach muru tworzy tzw. wątek. W tym wypadku zastosowano wątek o układzie gotyckim: na licu muru na przemian widoczne są główka i wozówka. Kolejna warstwa przesunięta jest o ćwierć długości cegły względem poprzedniej, dzięki czemu tworzy się charakterystyczny motyw krzyża. Efekt estetyczny został wzmocniony przez użycie zendrówki – bardzo mocno wypalanej, a wręcz przepalanej cegły, która zyskuje czarną powierzchnię spieku. Warto prześledzić mury zamku pod kątem palety barw zastosowanych tu cegieł – możemy być zaskoczeni poczynionymi odkryciami.

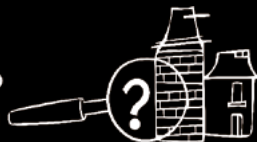
Czworoboczne otwory widoczne na elewacji to maculce, czyli ślady po mocowaniu rusztowania do ścian wieży. Uwagę przykuwa również latryna, pierwotnie umieszczona nad fosą.

We wnętrzach zwracają uwagę liczne typo-interwencje w lico cegły na ścianach – pokolenia turystów czuły się zobowiązane do pozostawienia tutaj swojego podpisu, monogramu lub choćby roku odwiedzin. Choć to ślady wandalizmu, dobrze oddają ludzką potrzebę zaistnienia i różnorodność, zawartą chociażby w najróżniejszych charakterach... drapań.



Zamek rawski, wybarwienia cegieł





Zamek rawski, zendrówka i wątek gotycki murów zamku



Zamek rawski, wydrapane napisy na murach



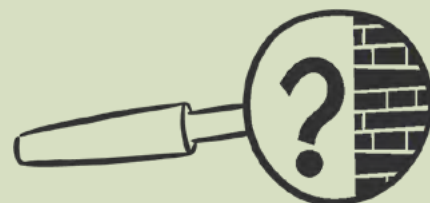
Zamek rawski, wybarwienia cegieł

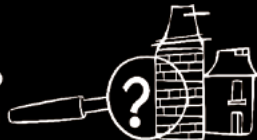


Zamek rawski, zbliżenie na latrynę



Zamek rawski, latryna zamkowa





● Szyld czapnika – Krzywe Koło 9

Na rogu Krzywego Koła z Zamkową zobaczyć można przykłady dawnych nośników reklamowych. Zachował się malowany szyld na murze oraz szyld semaforowy, prostopadły do elewacji, w formie strzałki wskazującej na wejście. Te niepozorne elementy pozwalają na refleksję nad krokami pisma, nad ewolucją nośników reklamowych oraz technologii i materiałów użytych do ich wykonania, przypominają też niemal nieistniejący już fach malarzy szyldów.

Strzałka wskazująca wejście jest mocno zardzewiała, ma czarną obwódkę, podbijającą widoczność szyldu kontrastem z jasnym tłem. Na nim umieszczono czarne, drukowane litery z podłożonym kolorowym cieniem – to klasyczna metoda wyróżniania napisów z tła, budująca iluzję ich trójwymiarowości. W dolnej części tablicy widać jaśniejszy pas, na którym samoprzylepnymi literami wyklejono nazwisko właściciela firmy – J. Judzińskiego. Obok widoczne są „duchy” odklejonego już napisu, czyli jaśniejsze plamy w miejscu nazwiska współpracownika – A. Sipaka.

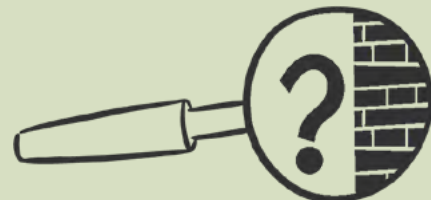
Do prawdziwych rzadkości należą malowane tablice reklamowe z przedstawieniami oferowanych towarów – do naszych czasów w przestrzeni miast województwa zachowały się dosłownie pojedyncze egzemplarze. Oglądany szyld należy do tych wyjątków: obok napisu „CZAPNIK” (z barwnym cieniem) i personaliów właściciela znalazł się kraciasty, beżowy beret i czapka z usztywnianym daszkiem. Spotyka się tutaj dwóch rzemieślników – czapkarz z malarzem szyldów.

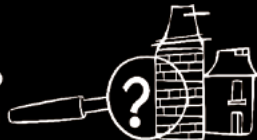
Tablica nad wejściem do domu informuje o roku założenia firmy – 1927. Wskazuje to na tradycję rzemieślniczą sięgającą w tej rodzinie co najmniej 3 pokoleń. Wejście zasłonięte jest charakterystycznymi składanymi drzwiami z zabezpieczającą sztabą – często w ten właśnie sposób utrudniano złodziejom dostęp do punktów usługowych i produkcyjnych.

Śledząc dawne liternictwo i rozwiązania technologiczno-materiałowe, warto zwrócić uwagę na tablicę z nazwą ulicy Krzywe Koło. Wysmakowany krój pisma połączono tutaj z piękną, kobaltową emalią.



Szyld czapnika przy rogu ul. Krzywe Koło i ul. Zamkowej





● Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – pl. Piłsudskiego 9

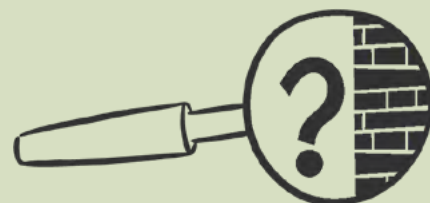
Fasada kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP zdradza cechy architektury późnobarokowej. Jej linia jest rozfalowana, z wybrzuszonym środkiem; rytmizują ją pilastry o minimalistycznej dekoracji, dźwigające masywne belkowanie. Po bokach widać dwa spływy wolutowe, którym towarzyszą niewielkie obeliski. Od góry elewację zamyka tympanon z krzyżem na tle promieni, zwieńczony prostym krucyfiksem. Po prawej stronie dostawiono do kościoła masywną dzwonnice na planie kwadratu, z płytkim portykiem wgłębnym z dwoma kolumnami, między którymi umieszczono portal. Klasycystyczna forma elewacji dzwonnicy jest zapewne efektem przebudowy na przełomie XVIII i XIX w. Pomiedzy kondygnacjami umieszczono pas masywnego belkowania z wyraźnie zaznaczonymi tryglifami, kroksztynami i łezkami. Z pewnego dystansu docenić możemy interesującą formę łamanego dachu namiotowego zwieńczonego krzyżem.

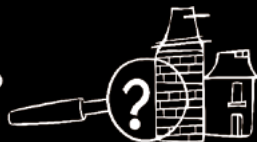
W niszach na fasadzie kościoła umieszczono figury z początku XX wieku. Warto zwrócić uwagę na węża pod stopą Marii, symbolizującego jej zwycięstwo nad grzechem.

W przylegającym do kościoła budynku poklasztornym zachował się bodaj najcenniejszy zespół detali w skali miasta – kamienny, barokowy portal z inskrypcją fundacyjną. Uwagę przyciąga masywne boniowanie, tworzące ramę wokół drzwi. Łuk pełny otaczający nadświetle dekorują wykute róże. W kłuczu umieszczono słońce ze skrótem IHS i trzema gwoździami symbolizującymi mękę pańską. Symetrycznie, po obu stronach, pod masywnym gzymsem wykuto skrzydlate główki aniołów. Tablicę flankują z dwóch stron spływy wolutowe ozdobione ornamentem roślinnym. W trójkątnym naczółku na dwóch ślimacznicach wsparto okazały, nakryty mitrą kartusz z herbem Rawicz (niewiasta siedząca na niedźwiedziu), którym posługiwał się fundator (w 1613 r.) kolegium jezuickiego i kościoła, biskup Paweł Wołucki. Jego personalia znajdziemy też w trzeciej linii inskrypcji fundacyjnej.



Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, detal budynku dawnego kolegium, wykuty w kamieniu spływ wolutowy, złożony z dwóch połączonych ze sobą wolut





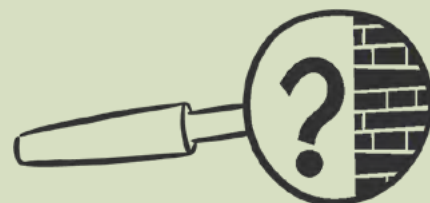
Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP,
zbliżenie figury, stopa Marii depcząca węża

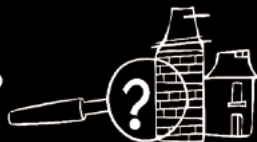


Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP,
detal budynku dawnego
kolegium, wykuta w kamieniu róża



Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, łamany dach namiotowy dzwonnicy

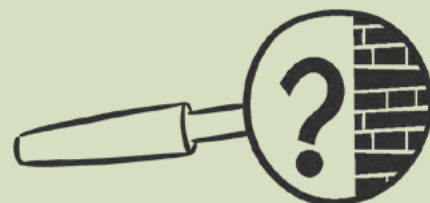


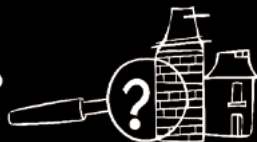


Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP,
belkowanie ponad dwiema kolumnami dzwonnicy



Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, detal budynku dawnego kolegium,
wykuty herb Rawicz nakryty mitrą





• Miejskie znaki – Wyszyńskiego 2

Data umieszczona na budynku przy ul. Wyszyńskiego 2 stanowi zaproszenie do poszukiwania miejskich krojów pisma. Litery i cyfry obecne na tablicach z nazwami ulic, tabliczkach i latarenkach adresowych, budynkach, reklamach, muralach i rzeźbach tworzą rezerwuar lokalnych form, które można kolekcjonować i używać ich jako elementu identyfikacji wizualnej miejsca.



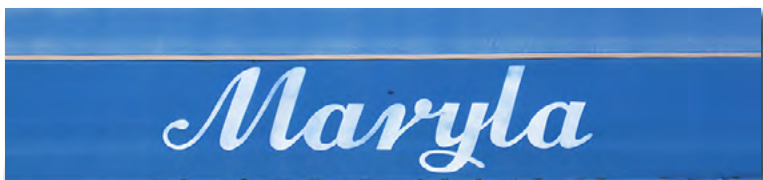
ul. Wyszyńskiego 2, data na budynku



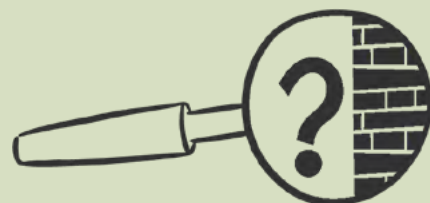
Przykład typografii miejskiej z terenów Rawy

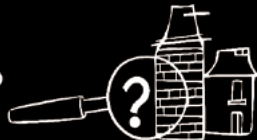


Przykład typografii miejskiej z terenów Rawy



Przykład typografii miejskiej z terenów Rawy





● Serce miasta – plac Piłsudskiego 5

Ratusz przez stulecia był traktowany jako najwyższy rangą świecki budynek miasta. Musiał być dobrze widoczny oraz oddawać aspiracje i ambicje mieszkańców. Stąd jego sylwetka górowała często nad okoliczną zabudową. Nie inaczej jest w Rawie – zaprojektowany w stylu klasycystycznym przez Bonifacego Witkowskiego w 1822 r. budynek urzędu miasta wyróżnia się wieżą zegarową. Elegancji budowli dodaje też wgłębny portyk o wysokości dwóch kondygnacji, wsparty na dwóch kolumnach o prostych kapitelach. Funkcję budynku zdradza również herb miasta umieszczony na tarczy; jej powierzchnia pokryta jest barwną emalią, która świetnie oddaje żywe, nasycone barwy, charakterystyczne dla elementów heraldycznych.

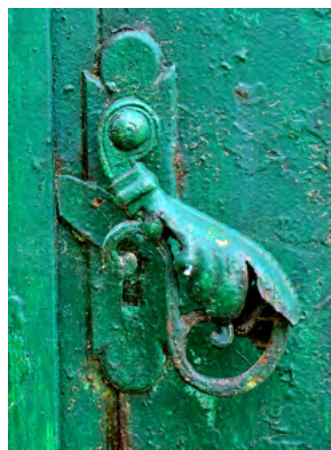
Warto też popatrzeć na zajmowane przez urząd budynki od strony ul. Krakowskiej – znaleźć tu można dwuskrzydłową bramę z ozdobnym, kutym elementem o wysmakowanej formie oraz furtkę z ozdobną klamką w formie stylizowanego liścia akantu.



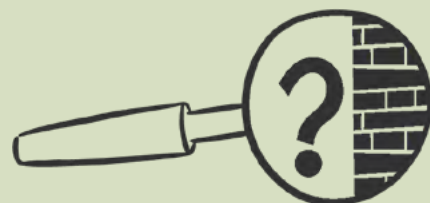
Wieża zegarowa budynku ratusza przy pl. Piłsudskiego

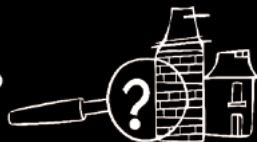


Zaplecze budynków zajmowanych przez urząd miasta, ozdobne ogrodzenie



Zaplecze budynków zajmowanych przez urząd miasta, ozdobna klamka

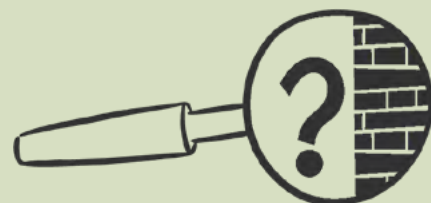


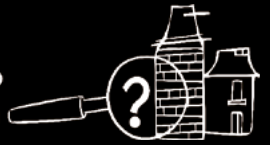


● Reklama wspornikiem handlu – ul. Wyszyńskiego 14

Niepozorny budynek dostarcza nam dwóch tematów do obserwacji. Pierwszym z nich, charakterystycznym dla miast rozbudowujących się w XIX i na początku XX wieku, jest żeliwny wspornik, a raczej ich grupa podtrzymująca płytę balkonu. Żeliwo to stop żelaza z węglem i rozmaitymi innymi pierwiastkami pochodzącymi z procesu metalurgicznego (takimi jak mangan, krzem, fosfor, siarka); czasem stosowane są inne domieszki. Przewaga wyrobów żeliwnych nad kutykami wynikała przede wszystkim z uprzemysłowienia ich produkcji – odlewnie były w stanie produkować masowo hurtową ilość identycznych elementów. Dostępne były wzorniki, które popularyzowały wyroby firmy, ale często prowadziły do plagiatów – ochrona prawa autorskiego w dzisiejszym rozumieniu w XIX wieku właściwie nie istniała. Wzór wspornika z ul. Wyszyńskiego jest jednym z najbardziej popularnych w regionie. Przybiera formę stylizowanej wici roślinnej. Identyfikacyjny wzór znaleźć można w katalogu odlewni Szai Kronenbluma w Końskich (nie przesądza to o pochodzeniu wspornika). Dzięki ilustracji możemy zobaczyć niewidoczny na co dzień fragment elementu – część wprawioną w mur. Nazwa „kroksztyn”, której użyto w katalogu, obecnie znajduje odniesienie, tylko gdy mówimy o kilku elementach tego typu; pojedynczy egzemplarz nazywamy wspornikiem. W katalogu znajdziemy również wazonik – nastawę na narożnik balustrady; przy ul. Wyszyńskiego widać przykład takiej dekoracji (pierwotnie na pewno jeden z dwóch). Zaskakująca i nietypowa jest balustrada balkonu: w metalową ramę wprawiono tutaj drewniane szczeble. Zazwyczaj nie zestawia się tych dwóch materiałów w taki sposób ze względu na odmienność ich sposobu starzenia się. Tu jednak postanowiono spróbować. Kompozycja dobrze wykorzystuje różnice wysokości i położenia poszczególnych części balustrady, jednak woła o konserwację.

W parterze widać obiekt rzadko obecnie spotykany w takiej formie – wystającą przed lico ściany witrynę. Ten element budynku (oraz drzwi wejściowe) przebudowywany jest najczęściej. Wiąże się to ze zmianami technologicznymi, dążeniem do nowoczesnego wyglądu i estetycznej prezentacji towaru. W tym wypadku możemy oglądać rozwiązanie, które zapewne pamięta jeszcze czas PRL-u. Warto jednak przeanalizować jego formę, uwzględniającą funkcjonalność. Wyprowadzenie bryły witryny przed elewację – nawet niewielkie – od razu uwidacznia ją w pejzażu ulicy. Wprowadzenie wąskiego przeszklenia w boku witryny pozwala dojrzeć towary ze sporej odległości i zawczasu zainteresować się obejrzeniem jej en face, gdy zbliżymy się na odpowiednią odległość. Możliwość otwarcia witryny pomagała w wentylacji, układaniu towaru i czynnościach porządkowych. Niewielkie okno umieszczone w jej prawej części pozwalało na sprzedawanie towarów w sposób podobny do kiosku czy nocnej apteki. Całość konstrukcji nakrywa spadzisty daszek, odprowadzający wodę deszczową, która inaczej gromadziłaby się na metalowej ramie, prowadząc do korozji.

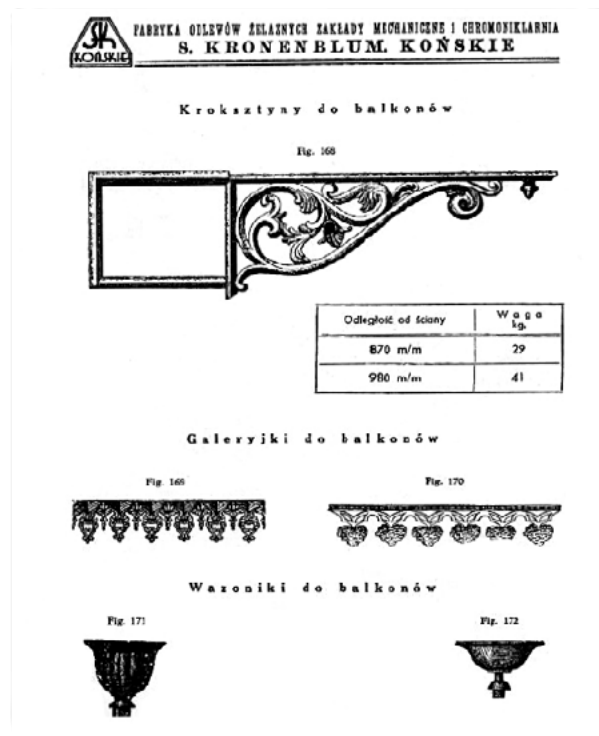




Balustrada balkonu przy ul. Wyszyńskiego 14

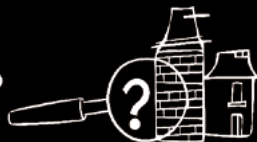


Widok na witrynę
przy ul. Wyszyńskiego 14
oraz na kroksztyny wspierające balkon



Wzornik odlewni Kronenbluma





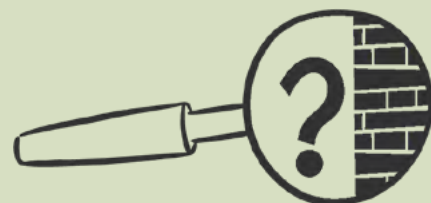
● Zapał do czytania – ul. Wyszyńskiego 7 / plac Wolności 4

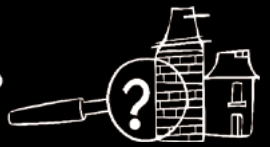
Uwagę przechodniów ściągną zapewne arkadowe podcienia budynku zajmowanego obecnie przez bibliotekę. Należy jednak skręcić wcześniej, w podwórko, które zaskoczy nas wieżą siedziby straży pożarnej, pnącą się w górę z impetem latarni morskiej. Wedle ewidencji zabytków obiekt pochodzi z 1930 r. To potencjalnie kolejna dominanta architektoniczna po kościele i ratuszu – budynek nadający ton okolicy, punkt odniesienia podporządkowujący sobie przestrzeń. Skala jego oddziaływania jest nieco osłabiona przez zasłaniającą go zabudowę na froncie działki. Jest to zapewne celowy efekt – nie chciano rozbijać organizacji miejskiego placu przez tak silny akcent w pierwszej linii zabudowy. Interesujący jest sam przekrój nakrytej hełmem wieży, który przybrał nietypowy kształt zbliżony do podkowy – regularny owal doskonale widoczny od strony podwórka zostaje „ucięty” prostą ścianą od strony placu Wolności. Taras umieszczony zaraz pod linią okien w zwieńczeniu musi zapewniać niezwykle widoki; nic dziwnego – szczyt wieży był punktem obserwacyjnym, pozwalającym dostrzec z oddali dym sygnalizujący pożar. Alarm rozchodzący się z wysokości pomagał w szybkim zorganizowaniu się służbom pożarniczym i mieszkańcom nawet w stosunkowo oddalonych częściach miasta.

Wieża – za wyjątkiem cokołu – pozostała nieotynkowana, co dodaje jej uroku i przybliża stylistycznie do latarni morskiej, efekt potęgują okna umieszczone dookoła zwieńczenia wieży, pod hełmem.

Budynek jest murowany i nieotynkowany, można więc łatwo zanalizować sposób, w jaki go zbudowano. W tym wypadku wątek z lewej strony okna na zdjęciu jest dziki – prowadzony niekonsekwentnie; częściowo daje się zauważyć wątek kowadełkowy (rząd wozówek, rząd główek), ale jest on zakłócony przez niepasujące do wzoru „wtrącenia”. Z prawej strony okna widzimy wątek główkowy – wyeksponowano tylko węższe boki cegieł. Nadproże nad otworem okiennym wykonano z cegieł w innym formacie, zbliżonych do sześcianu; to rozwiązanie ma na celu wzmocnienie muru w partii szczególnie osłabionej – ponad otworem drzwiowym lub okiennym.

Trudno odgadnąć rolę pierścieni umocowanych pod okrągłymi oknami w górnej części wieży, być może służyły do eksponowania proporców straży pożarnej lub flag.



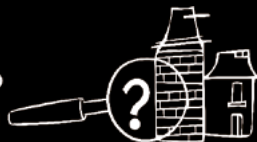


Widok na wieżę budynku straży pożarnej przy ul. Wyszyńskiego 7



Zbliżenie na okno wieży przy ul. Wyszyńskiego 7





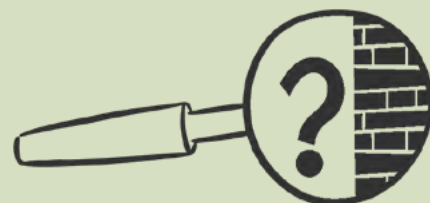
● Siła materiału – plac Wolności 2

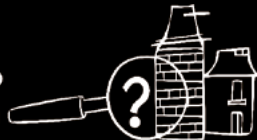
Historia zachodniej architektury ma swoją wyraźną cezurę, która przypada na lata następnego XX wieku. Wtedy z pełną siłą objawił się modernizm – nowy trend w myśleniu o architekturze i przestrzeni, który w bardzo szybkim tempie zdominował praktykę projektową na kilka dziesięcioleci. Jego ważnym elementem była niechęć do zdobień, XIX wiek ze swoją potrzebą ornamentacji wywołał przesyt, który trzeba było odreagować. Postulowano więc rezygnację z ozdób wykonanych z gipsu czy zaprawy i stosowanie szlachetnych materiałów, których sama jakość, faktura i kolor przydawały walorów architekturze. Wykonywano więc barwione w masie tynki z domieszką minerałów o interesujących właściwościach, takich jak błyszcząca się mika. Stosowano też okładziny kamienne i ceramiczne. Naturalność w połączeniu z geometrią wydawały się najlepszą odpowiedzią na potrzebę dekoracyjności. Forma podporządkowana została funkcji budynku.

Przykład takiego myślenia możemy znaleźć przy placu Wolności 2. Front budynku handlowego został opracowany minimalistycznie, zgodnie z założeniami powojennego modernizmu. Połączone beton, szkło i stal stały się w tej epoce synonimami nowoczesności. Boczna elewacja zostawiła architektowi duże, puste pole, czekające na dookreślenie. Projektant zdecydował się na oblicowanie górnej kondygnacji kamieniem. Układające się w pasy wybarwienie skały (zapewne piaskowca), wraz ze śladami po jego obróbce dało interesujący, subtelny efekt, rozbity lekko grubą linią spoin i uzupełnieniami z mniejszych kawałków kamienia. Linie diagonalne, przebiegające płaszczyznę na ukos, bardzo mocno angażują uwagę patrzącego – dlatego nawet niewielkie ich wtręty w regularnej kratownicy połączeń zaburzają poczucie spójności kompozycji.



Zbliżenie na oblicowaną kamieniem boczną elewację domu handlowego przy placu Wolności 2





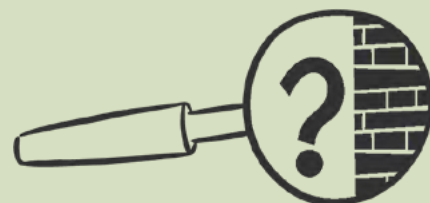
Dom handlowy przy placu Wolności 2

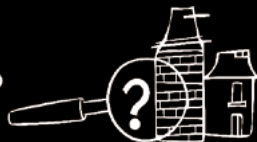
● Nadświetle jak się patrzy – ul. Kościuszki 14

Architektura budynku przy rogu ul. Fawornej i ul. Kościuszki pełna jest statyczności, harmonii i powściągliwej urody, charakterystycznej dla budownictwa I połowy XIX wieku. Bryłę czteroszpadowego dachu urozmaicono dwiema facjatkami i doświetlającymi górną kondygnację „wolimi oczami” – półowalnymi okienkami, których obróbka blacharska przypomina kształt powieki. Strefa wejścia podkreślona została parą kolumn w płytkiej wnęce, dźwigających niewielki balkon facjatką ozdobiony balustradą z tralek. Budynek wyróżnia się stolarką drzwiową. Szczególne opracowanie snycerskie w postaci rozrzeźbienia zyskała tu listwa przymykowa (uszczelniająca i maskująca połączenie skrzydeł drzwi) oraz dolne płyciny, udekorowane pilastrami, astragalem i kratownicą z dekoracyjnym guzem na przecięciu linii. Przeszklenia zostały obwiedzione profilowaną listwą i zabezpieczone dekoracyjną metaloplastyką, stworzoną zapewne w warsztacie kowala. Nad drzwiami umieszczono nadświetle – przeszkloną płaszczyznę, której celem było doświetlanie holu za drzwiami. To jeden z najciekawszych przykładów tego elementu w architekturze miasta.

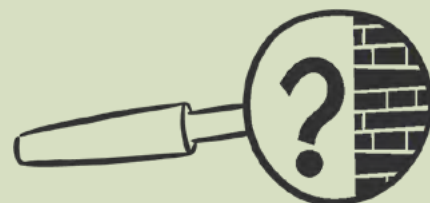


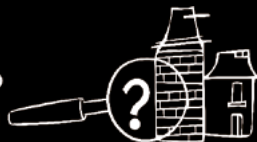
Zbliżenie detalu snycerskiego domu przy ul. Kościuszki 14





Drzwi z nadświetłem domu przy ul. Kościuszki 14



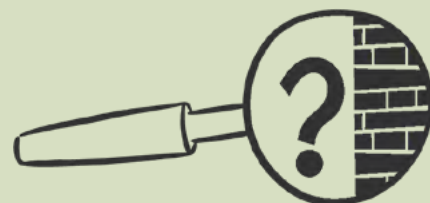


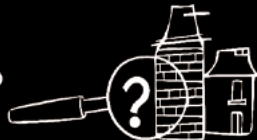
● Koniec analfabetyzmu – Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Kościuszki 19

Wzniesiony w latach 1923–1937 gmach szkoły może służyć za przykład wpływu polityki władz państwa na architekturę. Od 7 lutego 1919 obowiązuje w Polsce obowiązek szkolny, obejmujący dzieci od 7. do 14. roku życia. Z założenia szkolnictwo miało być powszechne i bezpłatne, co spowodowało konieczność błyskawicznego wybudowania dużej liczby placówek edukacyjnych. W tle trwał „karnawał niepodległości” – cieszą się faktem odzyskania państwowości i z olbrzymim zapalem, werwą i skutecznością przystąpiono do trudnej misji scalenia trzech pozaborczych obszarów, w których przez dekady obowiązywały odmienne regulacje, tradycje i języki urzędowe. Jednym z narzędzi tworzenia wspólnej Polski było zbudowanie na bazie polskich tradycji budowlanych jednego stylu narodowego. Jego poszukiwania weszły w decydującą fazę na przełomie XIX i XX wieku, więc w 20-leciu międzywojennym z fazy teoretycznej można było szybko przejść do praktyki. Jedną z odpowiedzi był romantyzm narodowy – styl inspirowany w obiektach świeckich polską architekturą doby renesansu i baroku, tradycjami dworskowymi i budownictwem wernakularnym. Szczególnie często można się z nim spotkać przy dużych inwestycjach prowadzonych ze środków publicznych: w budynkach kolei, szkolnictwa, wojska czy sektora bankowego. Stworzone realizacje emanują spokojem, harmonią, pewną specyficzną swojskością, wynikającą z użycia oswojonych – nawet jeżeli tylko podświadomie – form. Nie inaczej jest z gmachem szkoły: wysokie, czterospadowe dachy kryte dachówką, symetria kompozycji, czytelny układ skrzydeł, charakterystyczny trójkątny tympanon wieńczący ryzalit ze strefą wejścia – to wszystko gdzieś już widzieliśmy. Interesujący jest też wydrążony w bryle budynku portyk, miękkim łukiem otaczający główne wejście. Jego forma powraca w łukach pełnych otaczających okna parteru.



Szkoła podstawowa





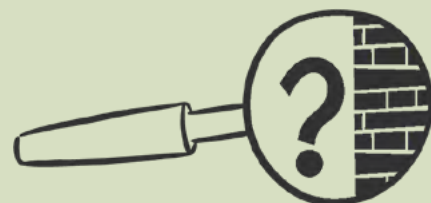
Szkoła podstawowa, zbliżenie na strefę wejścia do budynku

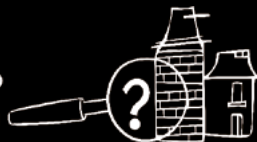
● Gryfy polne – ul. Polna 9

Gdzie można zobaczyć jedyne bodaj gryfy w Rawie Mazowieckiej? Na jednym z prywatnych domów przy ul. Polnej! Bogactwo wystroju sztukatorskiego tego budynku nie pozwala się zignorować. Gryfy wspierające łapami lirę przywodzą na myśl styl cesarstwa, przykrojony do warunków zabudowy jednorodzinnej. Te fantastyczne zwierzęta uosabiały cechy dwóch zwierząt, które w postaci gryfa połączyła ludzka wyobraźnia – orła i lwa. Były silne, mądre i szlachetne, jednak sprowokowane, potrafiły pokazać swoje krwiożercze oblicze drapieżnika. Według legend miały żyć na szczytach w gór w gniazdach z czystego złota lub strzec skarbów w opuszczonych zamkach. Jako strażnik gryf miał za zadanie poddać próbie czystość serca starającego się zdobyć strzeżone artefakty; jeśli śmiałek nie podołał, okazał się nikczemny lub obraził mitycznego stwora, ten rozrywał go na strzępy. Postać gryfa spopularyzowała na nowo m.in. J.K. Rowling w swojej sadze o Harrym Potterze.

Gryfy nie wyczerpały jednak apetytu właścicieli na dekorację domu. Okna zyskały rozbudowane naczółki i opaski z uszakami, urywające się na kamiennych parapetach. W klasycznym rozwiązaniu opaski powinny obiegać cały otwór okienny, tworząc dla niego regularną ramę – tutaj zostało to zakłócone przez brak dolnej listwy.

Strefa wejścia podkreślona została zdwojonymi ceglanymi filarami, rozbudowaną rozetą złożoną z pierzastych liści akantu oraz supraportą. Przy tak niewielkiej wysokości wejścia, nad którym nadwieszono fragment piętra budynku,





dekoracje sprawiają wrażenie stłoczonych, zakłócających nawzajem swój odbiór. Potrzeba piękna – niewątpliwie szlachetna i ważna – nie spotkała się z kunsztem architektonicznym, który pozwoliłby w pełni „wybrzmieć” zastosowanym elementom.

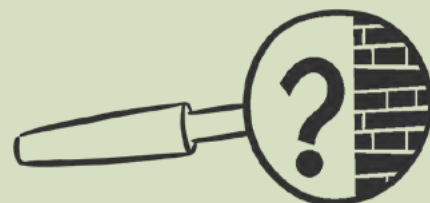
Słabość właścicieli do ornamentacji zdradza również kute ogrodzenie z obrabianych młotem i dłutem, a nieraz także skręcanych prętów, ozdobione kwiatami, liśćmi i wolutami.

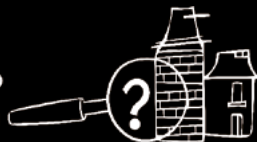


Gryfy na prywatnym domu przy ul. Polnej 9



Detal ogrodzenia prywatnego domu przy ul. Polnej 9



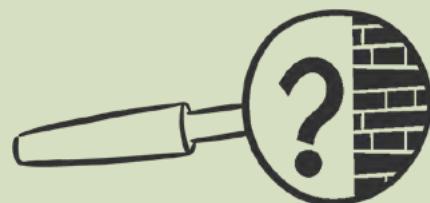


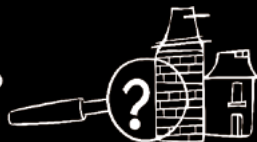
● Ładny kosz – al. Konstytucji 12

Element drobny, ale godny zauważenia – dekorowany kosz rynny. To detal ślusarski, występujący w środkowej Polsce dosyć kapryśnie – są miejsca, w których się przyjął, są też takie, w których występują tylko pojedyncze egzemplarze. Nie pełni żadnych funkcji praktycznych, stosowany jest wyłącznie dla ozdoby.



Ozdobny kosz rynny przy al. Konstytucji 3-go Maja 12





● Wykrawki z historii – ul. Krakowska 6F

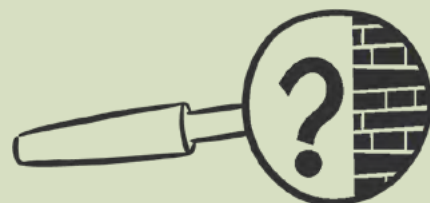
To rozwiązanie spotkać można w wielu lokalizacjach w Rawie Mazowieckiej. Wykorzystywanie odpadów fabrycznych w celu grodzenia terenu to zjawisko, którego największe nasilenie przypadło na okres PRL-u. Bez wątpienia jest to rozwiązanie charakterystyczne dla naszego kraju i dla trudnych czasów, w których powstawało. Gospodarka niedoborów wymusiła podejście proekologiczne – nawet odpady fabryczne powstałe po tworzeniu wykrojów w blasze starano się zagospodarować. Był to materiał odporny, tani i stosunkowo plastyczny. Dzięki spawaniu dawał łączyć się w większe kompozycje. Kształty ażurów inspirowały twórców ogrodzeń do zabawy formą – stosowania powtórzeń, odbić lustrzanych, wykorzystywania osi symetrii, łączenia wykrawek z innymi elementami, na przykład żebrowanymi prętami z metalu.

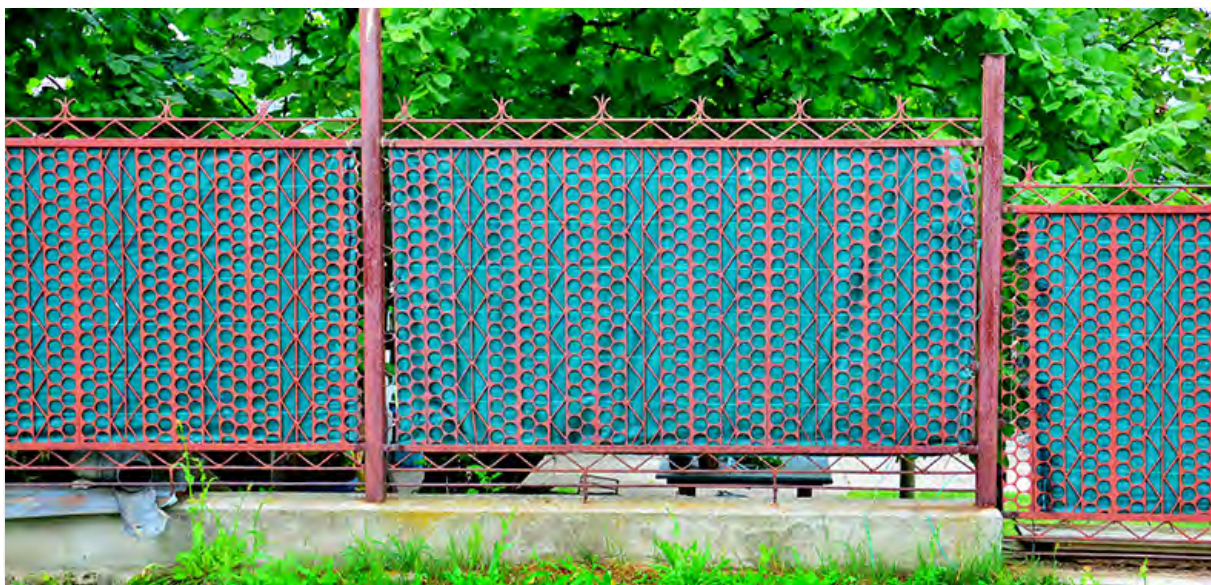
Rozwiązania takie należałoby skatalogować i podjąć się próby określenia zakładów produkcyjnych, z których pochodzą, a także ustalenia elementów, które powstawały poprzez wykrawanie. Połączenie specyfiki lokalnej produkcji przemysłowej z warstwą estetyczną pejzażu miasta to ciekawe działanie, pozwalające lepiej zrozumieć historię miasta i warunki życia jego mieszkańców.

W przypadku ogrodzenia przy ul. Krakowskiej najciekawszy „ażur” wkomponowany został w centralną część ogrodzenia i – częściowo – w dolny pas poziomej dekoracji. Tłem dla niego są okręgi, owale, półkola i esownice. Co do zasady elementy tworzące ramę, a zatem konstrukcyjne, podtrzymujące pozostałe, wykonane są z najgrubszych prętów, zazwyczaj żebrowanych, wykorzystywanych m.in. do zbrojenia betonu. Dekoracje przeważnie są gładkie.



Zbliżenie na ogrodzenie z wykrawek przy ul. Krakowskiej 6F

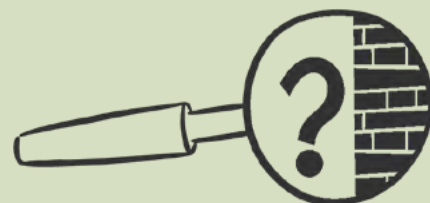


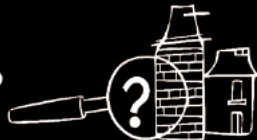


Inne warianty ogrodzeń z wykrawek z terenu miasta



Inne warianty ogrodzeń z wykrawek z terenu miasta





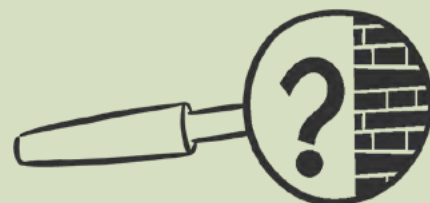
● Deser z posypką – Kilińskiego 2A

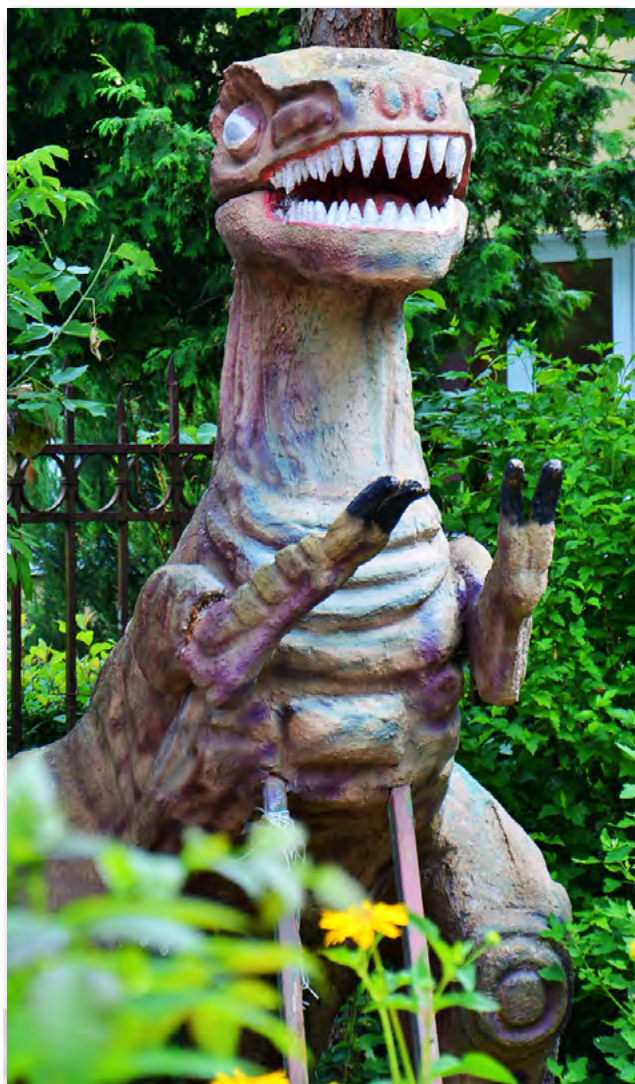
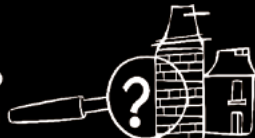
Z detalem często jest tak, jak z jedzeniem słodczy – trudno się w porę zatrzymać. To o tyle uzasadnione porównanie, że opis dotyczyć będzie siedziby lokalnej cukierni. Czego tu nie ma! Lwy, konie, dinozaury, a nawet tralki balustrady schodów, ale w nowej odsłonie – jako elementy tworzące ogrodzenie. Skąd wiemy, że to akurat takie tralki? Z katalogu Kronenbluma, który pomógł nam już w identyfikacji wspornika balkonowego z ul. Wyszyńskiego. Tutaj materiał został przetworzony na sposób kolażu – pocięte części balustrady zostały uzupełnione o kratownice, gięte pręty i wieńczące ogrodzenie groty, a także podkowę z dwiema sylwetami konia i medalion z lwem. Król zwierząt jest tu obecny również w formie żywicznego lub betonowego odlewu, podobnie jak dinozaur, uosabiający grozę tyranozaura w skali dostosowanej do dyktatu ekonomii. Kolejnym elementem pełnoplastycznym jest rożek lodowy, podkreślający granicę pomiędzy ogródkiem kawiarnianym, a zatem przestrzenią półprywatną, a przestrzenią publiczną ulicy.

Interesujące są też drzwi prowadzące do budynku cukierni. Znaleźć tu można współczesną kopię XIX-wiecznej klamki z szyldem, czyli blachą – zazwyczaj ozdobnie kształtowaną – zabezpieczającą okolice uchwytu i zamka przed uszkodzeniem, np. zarysowaniem kluczem.



Detal ogrodzenia ogródka cukierni przy ul. Kilińskiego 2A





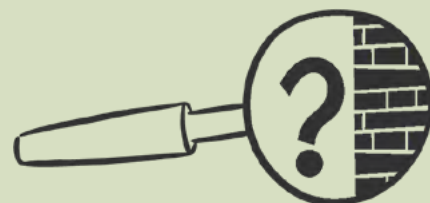
Dinozaur w ogródku cukierni
przy ul. Kilińskiego 2A

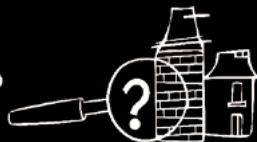


Katalog odlewni Kronenbluma

● Miła oku willa – ul. Miła 4

Dawna willa Edwarda Otto, wzniesiona w latach 1910–1924, należy do najładniejszych rezydencji w pejzażu Rawy. Strefa wejścia została podkreślona rozpoczynającym się na poziomie parteru ryzalitem, czyli występem z bryły budynku, o ciekawym, niemal owalnym obrysie. Miękkie łuki powracają w liniach ogrodu oraz wysokiego szczytu, zamkniętego stylizowanym łukiem. Również w tym wypadku – podobnie jak przy ul. Kościuszki – mamy do czynienia z przeszklonymi, dwuskrzydłowymi drzwiami z nadświetłem, o dekorowanych płycinach i listwie przymykowej. Przy ul. Miłej krata jest jednak zamontowana od wewnątrz, co do pewnego stopnia przeczy jej funkcjonalności. Wzory okratowania w obu budynkach są bardzo do siebie zbliżone, różnice występują





tylko w nadświetlu – być może stanowiły dla siebie inspirację.

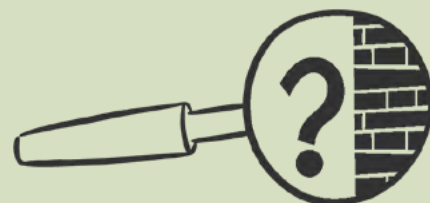
Oprócz samego budynku willi warto zwrócić uwagę również na ogrodzenie. Furta i wrota zostały wykonane z desek o profilowanych krawędziach, zbitych ukośnie, z diamentem w centralnej części. Linie guzów na bramie zdradzają przebieg mocowania i skobla skrzydeł wrót.

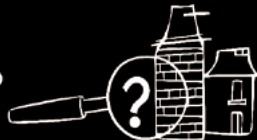


Ogrodzenie ogrodu willi przy ul. Miłej 4



Willa przy ul. Miłej 4





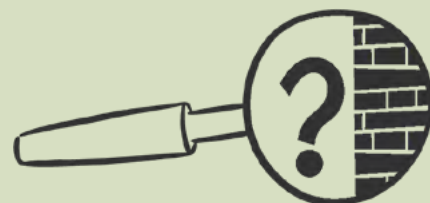
● Romantyczna fantazja – ul. Warszawska 12

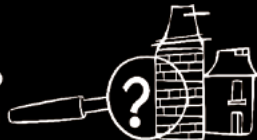
Kościół ewangelicki zajmuje budynki dawnego kościoła pw. św. Ducha i położonego po sąsiedzku szpitala. Świadcstwa wspominają o zabudowie istniejącej w tym miejscu już w XVI w., która została przebudowana i powiększona w I. poł. wieku XIX. Dekoracje kościoła sprawiają wrażenie cokolwiek egzotycznych – to efekt XIX-wiecznej, romantycznej inwencji twórczej autorów przebudowy obiektu. Ostrołukowe, inspirowane sztuką gotycką okna, osadzone w głębokich niszach w murze, spotykają się tutaj z kanelurowanymi pilastrami o kapitelach zbliżonych do palmowych, które można też wziąć za kłosa zbóż czy rodzime ulistnione gałązki. Kapitele łączy pas fryzu o wrytej w tynku dekoracji w postaci przeplecionych ostrołuków. Powyżej okien kształt ostrołuku powtarzają także profilowane listwy, zbiegające się na podobieństwo służek w wypłaszczonych głowicach w formie stylizowanych liści i kwiatu. W ich linii umieszczono pod gzymsem niewielkie rozety inspirowane formami maswerków. Całość niewątpliwie zakwalifikować należy jako neogotyck, ale w romantycznej odświeżeniu, do pewnego stopnia czerpiącej ze sztuki ludowej.

Warto zwrócić również uwagę na drzwi prowadzące z przedsionka do głównej sali świątyni – zyskały one detal snycerski inspirowany maswerkami oraz okazałe okucia zawiasów.



Detale na elewacji kościoła przy ul. Warszawskiej 12





Detale na elewacji kościoła
przy ul. Warszawskiej 12

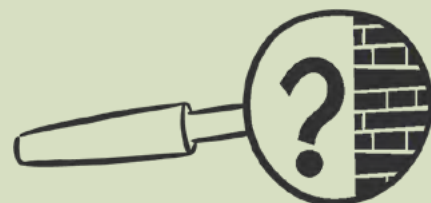
● **Pasjoniści (w) detalu – ul. Skorupki 3**

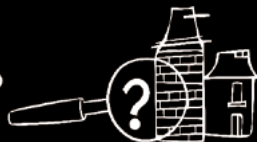
Późnobarokowy kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wzniesiony w 1790 r., odnawiany w 1852, 1925, 1956 i 2004 r., prezentuje się pod względem detalu dość skromnie jak na architekturę sakralną. Jeszcze bardziej powściągliwa jest architektura klasztoru, wzniesionego w I poł. XIX wieku.

Z daleka już widać charakterystyczne dla tego obiektu kute krzyże. Umieszczono je nie tylko w zwieńczeniu barokowej wieży sygnaturki, ale i nad obiema bramami w ogrodzeniu. Są pięknym przykładem ornamentu wykonanego przez kowala. Nad głównym wejściem umieszczono również emblemat zakonu pasjonistów – serce z krzyżem i napisem „Jesu XPI passio”, czyli „Pasja Jezusa Chrystusa”, któremu towarzyszy wieniec przewiązany wstęgą, złożony z dwóch gatunków roślin: lauru symbolizującego chwałę i liścia palmy, w tym kontekście przywołującego męczeństwo.

Na uwagę zasługują na pewno subtelnie zdobione odrzwia wykonane z piaskowca, dodające budowli – jak zwykle, gdy używa się kamienia – specyficznej szlachetności, wynikającej z pięknego starzenia się budulca i dużej ilości pracy włożonej w jego obróbkę.

Nad głównym wejściem znajdziemy niewielkie zadaszenie, będące zapewne świadectwem XIX-wiecznych prac remontowych – na spodniej stronie widać krzyż, litery IHS, serce i rok 1853. Wryty napis stanowi kolejne zaproszenie





do stworzenia katalogu rawskich krojów pisma. Szczególnie w zapisie cyfr wi-
dać wpływ kaligrafii, dziś już niemal niepraktykowanej. W tej samej osi znajdu-
ją się jeszcze cztery inne przykłady lokalnych krojów.

Uwagze odwiedzających kościół i klasztor nie powinny ujść także „zabytki
szklane” – grawerowane w kształt krzyża przeszklenie drzwi prowadzących do
nawy głównej oraz symbol PAX w przeszkleniu drzwi prowadzących do zabudo-
wań klasztoru. W jego budach stworzono niewielkie nisze, służące ekspozycji
figur Matki Boskiej i ukrzyżowanego Chrystusa.



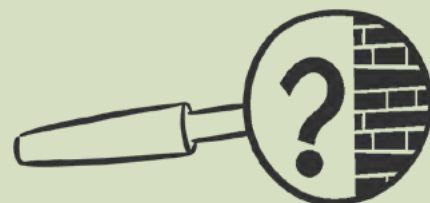
Kościół pasjonistów, emblemat zakonu
nad głównym wejściem

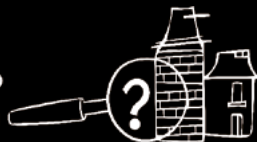


Kościół pasjonistów, kutý krzyż
nad bocznym wejściem



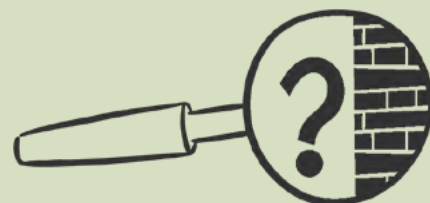
Kościół pasjonistów, spodnia część
zadaszenia nad głównym wejściem
z inskrypcją

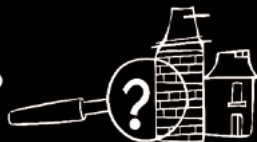




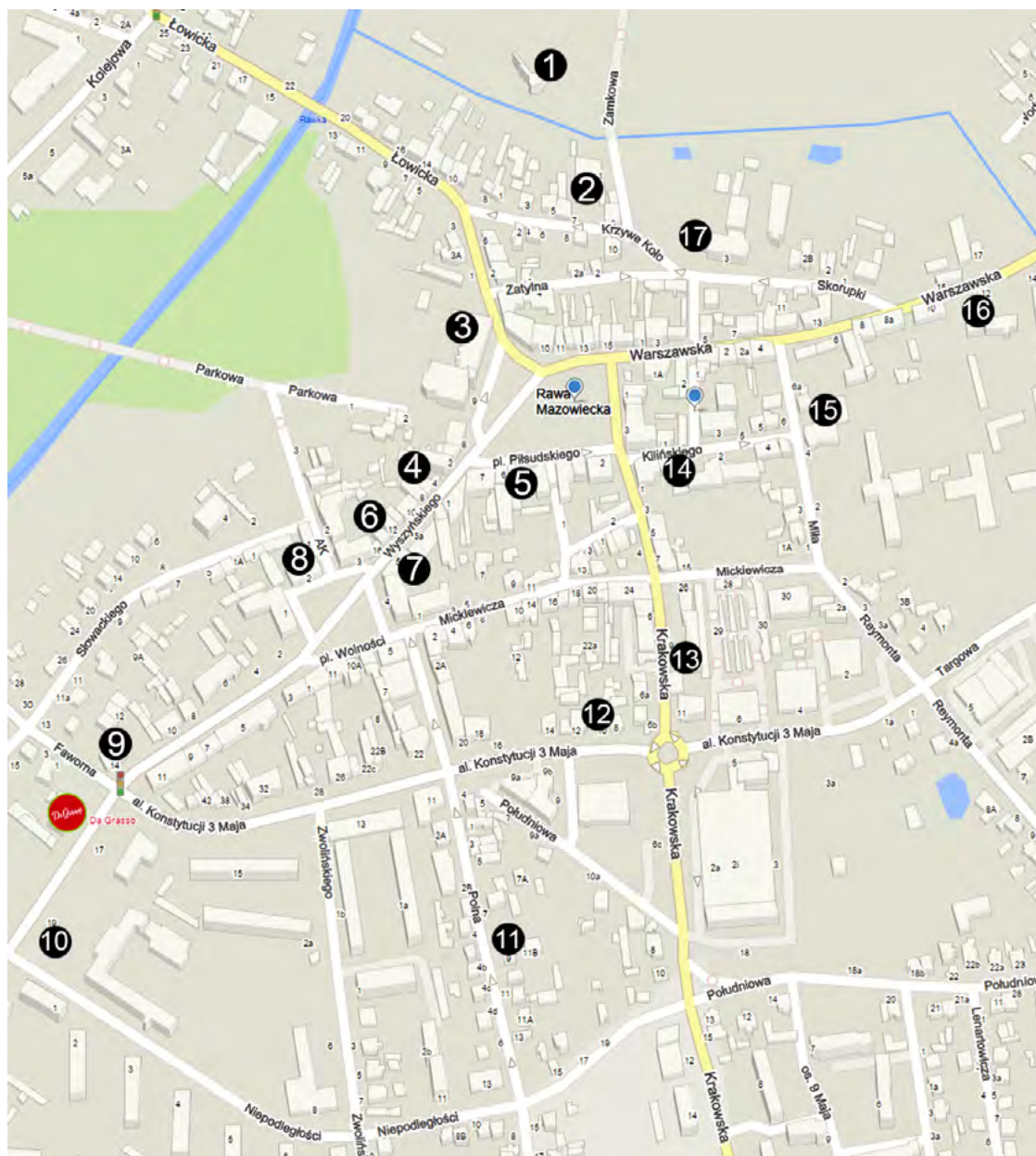
● Mapa:

1. Zamek w Rawie Mazowieckiej
2. Róg Krzywego Koła i Zamkowej
3. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP
4. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2
5. Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 5
6. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 14
7. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 7
8. Plac Wolności 2
9. Kościuszki 14
10. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
11. Polna 9
12. Aleja Konstytucji 3 Maja 12
13. Krakowska 6F
14. Kilińskiego 2A
15. Miła 4
16. Warszawska 12
17. Skorupki 3

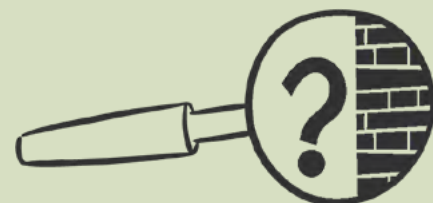


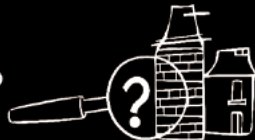


● Mapa:



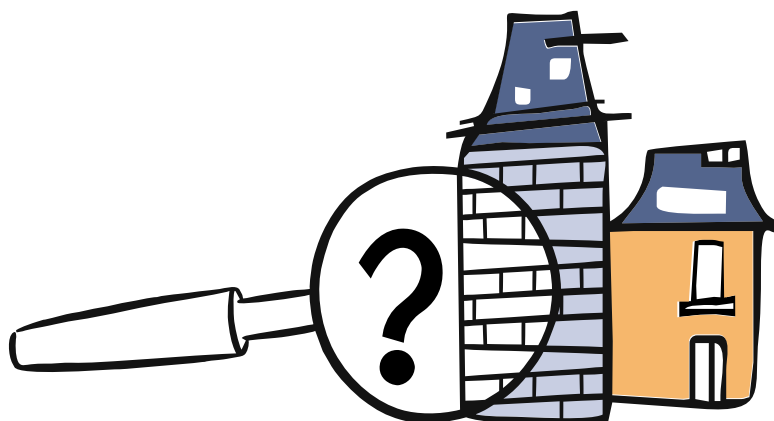
Mapa Rawy Mazowieckiej /mapa.targeo.pl/



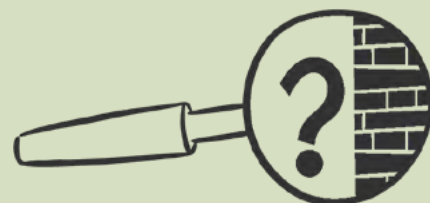


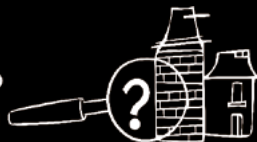
W ŚWIECIE REKLAMY I GINĄCYCH ZAWODÓW

SCENARIUSZ SP 1–3



DLACZEGO TEN DOM TAK WYGLĄDA?
ARCHITEKTURA POD LUPĄ DLA NAJMŁODSZYCH





- **Problematyka:**

reklama, nośność i skuteczność reklamy, ginące zawody, rzemieślnicy

- **Słowa kluczowe:**

szyld, reklama, krój pisma

- **Cele:**

zwrócenie uwagi na funkcje reklamy, reklama jako forma sztuki użytkowej, przekazanie informacji na temat ginących zawodów rzemieślniczych

- **Metody pracy:**

aktywizujące (burza mózgów, burza pytań), problemowe, pokazowe (obserwacja w terenie), czynne (samodzielne doświadczenia)

- **Formy pracy:**

zbiorowa, zespołowa, indywidualna

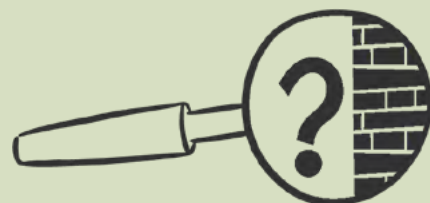
- **Środki dydaktyczne:**

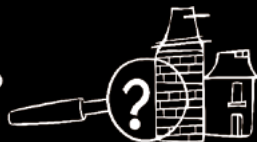
wycieczka/spacer, rozmowa, praca praktyczna

dwa pojemniki z karteczkami dotyczącymi ginących zawodów rzemieślniczych (nauczyciel przygotowuje je wcześniej), brystole białe i kolorowe formatu A3, farby akwarelowe/ plakatowe, pędzle.

- **Czas trwania:**

spacer (30 min) + działania twórcze (90 min)





Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)

Przebieg zajęć

● Wprowadzenie

1. Ustalenie krótkiego kontraktu współpracy podczas wycieczki (3–4 zasady wyłonione metodą burzy mózgów, zebrane przez osobę prowadzącą, np. chodzenie zwartą grupą, słuchanie się nawzajem, przestrzeganie zasad ruchu drogowego)

● Trasa wycieczki

Wycieczka obejmuje dwa adresy: róg ulicy Krzywe Koło i Zamkowej oraz ulica Wyszyńskiego 2.

● Krzywe Koło 9

Pozwalamy dzieciom na swobodną obserwację. Zwracamy ich uwagę na szyld.

Co to jest? Z czym wam się to kojarzy?

W jaki sposób wykonano szyld reklamowy?

Co uzupełnia ten szyld (strzałka)?

Czy słyszałyście o zawodzie czapnika?

Podczas spaceru do kolejnego punktu uczulamy grupę, by obserwowała okolicę. Prosimy, aby szukali innych nośników reklam, a także tabliczek adresowych.

Krzywe Koło 9

SZYLD CZAPNIKA

**SZYLD
REKLAMOWY**

Wyszyńskiego 2

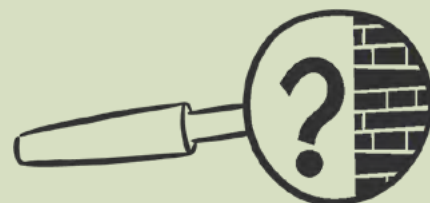
FASADA

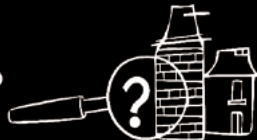
LITERODUCHY

● Wyszyńskiego 2

Ponownie prosimy dzieci o przyjrzenie się budynkowi. Zwracamy uwagę na datę zapisaną na fasadzie budynku.

Zauważamy, że w obu oglądanych „obiektach” brakuje znaków graficznych (liter i cyfr). Takie jaśniejsze miejsce po literach/cyfrach, których już nie ma, nazywamy literoduchami.





Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)

Przebieg zajęć

● Działania twórcze

Prosimy dzieci, aby przypomniały sobie, na co zwracaliśmy szczególną uwagę podczas spaceru.

Zbieramy obserwacje, w podsumowaniu akcentujemy te, które wskazały, że podczas spaceru mieliśmy okazję oglądać różnorodne reklamy.

Zachęcamy dzieci, aby spróbowały stworzyć definicję słowa reklama.

Starsze uczniowie mogą zapisać swoją definicję na małych karteczkach, które później przykleją do dużego kartonu z napisem „Reklama to”. W przypadku młodszych dzieci nauczyciel może zapisywać wypowiedzi uczniów i samemu przykleić je do kartonu.

Czym charakteryzuje się reklama?

Czy potraficie stworzyć skuteczną reklamę?

Jaka ona powinna być? (przyciągająca uwagę, wpadająca w oko, podająca prawdziwe informacje)

Prosimy, aby dzieci przypomniały sobie malowany szyld reklamowy czapnika.

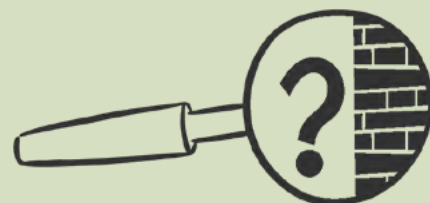
Co się na nim znajdowało?

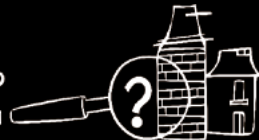
Czy taka reklama zachęca do skorzystania z jego usług?

Nauczyciel przygotowuje dwa pojemniki. W jednym znajdują się karteczki z nazwami zawodów rzemieślniczych. W drugim – rysunki/zdjęcia przedstawiające przedmioty, które łączą się z danym zawodem.

Na przykład:

- bartnik – pszczoła, ul
- bednarz – beczki drewniane, drewniane naczynia z klepek
- czapnik – czapka
- dekarz – dach





Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)

Przebieg zajęć

- introligator – okładka książki
- kaletnik – torba, pasek
- kowal – podkowa
- kołodziej – drewniane koła, sanki, drewniane wozy
- krawiec – nitka, igła, nożyczki
- ludwisarz – dzwony, lufy dział
- stolarz – krzesło, drabina
- szewc – buty
- tapicer – tapicerowany fotel, tapczan
- zdun – piec
- zegarmistrz – zegarek

Grupa siada w kole. Każde dziecko najpierw losuje kartkę z nazwą zawodu i kładzie ją przed sobą. Dzieci/nauczyciel odczytują nazwę zawodu.

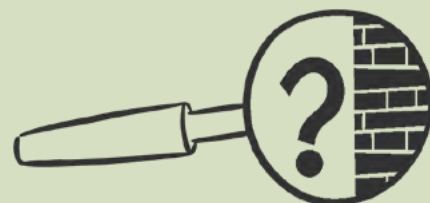
Czy któreś z prezentowanych zawodów są wam znane?

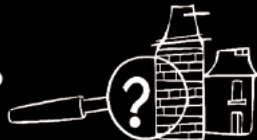
Czym się zajmuje taki rzemieślnik?

Gdy już każde dziecko wylosuje kartkę z nazwą zawodu, podajemy dzieciom kolejny pojemnik, z którego po kolei losują karteczki z przedmiotami kojarzącymi się z omawianymi zawodami. Zadanie polega na wspólnym dopasowaniu nazwy zawodu i kojarzącego się z nim przedmiotu.

Zadaniem każdego dziecka jest teraz przygotowanie szyldu reklamowego wylosowanego rzemieślnika.

Przypominamy dzieciom, że reklama musi być czytelna (duże, czytelne litery, wyraziste kolory, mało szczegółów, najpotrzebniejsze informacje).





Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)

Przebieg zajęć

● Podsumowanie

Prezentujemy wspólnie prace.

Prosimy o omówienie tego, co zwraca uwagę, co zaskakuje, co jest wartościowe w pracach.

Czy przygotowane przez was reklamy spełniają swoje funkcje?

Prosimy o podzielenie się wrażeniami z przygotowywania reklamy.

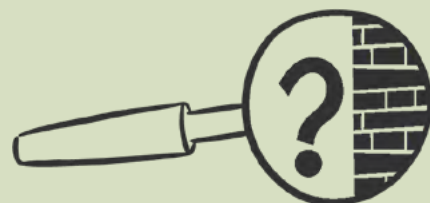
Co było najtrudniejsze?

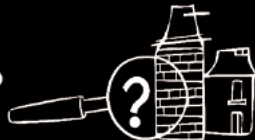
Czy po warsztatach inaczej będziecie patrzeć na reklamy? Jak?

Czy uważacie, że praca rzemieślnika jest łatwa?

Potrzebna?

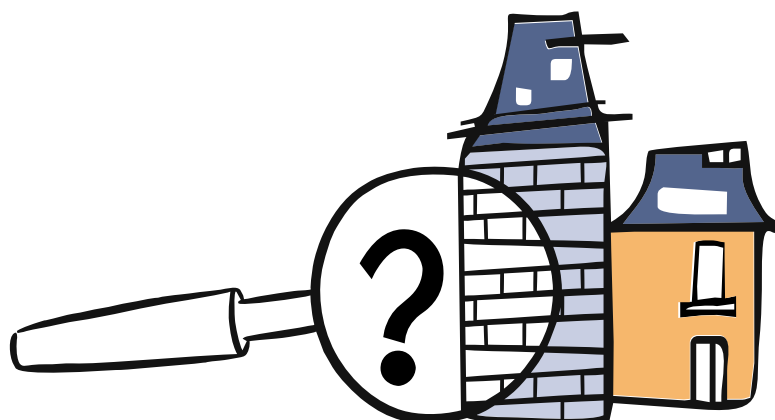
Jakie inne zapomniane zawody znacie?



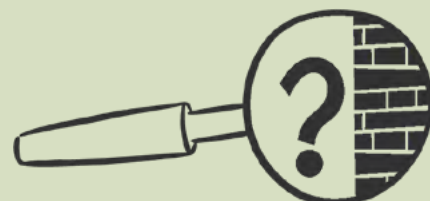


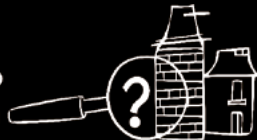
GDYBYM BYŁ KRÓLEM

SCENARIUSZ SP 4–6



DLACZEGO TEN DOM TAK WYGLĄDA?
ARCHITEKTURA POD LUPĄ DLA NAJMŁODSZYCH





- **Problematyka:**

organizacja przestrzenna

- **Słowa kluczowe:**

średniowiecze, gotyk, cegła, kamień polny, warownia, mur obronny, maculce, rekonstrukcja

- **Cele:**

przybliżenie historii zamku książąt mazowieckich, zwrócenie uwagi na detal architektoniczny, zwrócenie uwagi na problem wandalizmu

- **Metody pracy:**

aktywizujące (burza mózgów, burza pytań), problemowe, pokazowe (obserwacja w terenie), czynne (samodzielne doświadczenia)

- **Formy pracy:**

zbiorowa, zespołowa, indywidualna

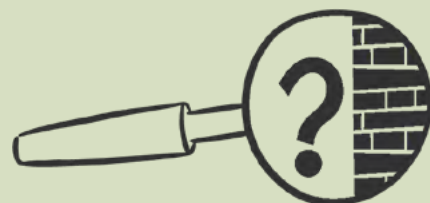
- **Środki dydaktyczne:**

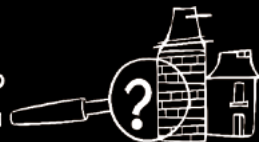
spacer/wycieczka

puste pudełka po mleku/soku, syropach, herbatach, kosmetykach; rolki od papieru toaletowego/ręczników papierowych, pudełka od zapalek, wykałaczki, zapalniczki, patyczki po lodach, klej, farby, nożyczki, kolorowy brystol, papier pakowy

- **Czas trwania:**

spacer (60 min) + działania twórcze (120 min)





Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)

Przebieg zajęć

● Wprowadzenie

1. Ustalenie krótkiego kontraktu współpracy podczas wycieczki (3–4 zasady wyłonione metodą burzy mózgów, zebrane przez osobę prowadzącą, np. chodzenie zwartą grupą, słuchanie się nawzajem, przestrzeganie zasad ruchu drogowego)

● Trasa wycieczki

Trasa obejmuje spacer dookoła zamku książąt mazowieckich.

● Zamek książąt mazowieckich

Zatrzymujemy się przed zamkiem.

Prosimy dzieci, aby powiedziały, jakie wrażenie wywołuje w nich ta budowla.

Kiedy powstała?

Kto ją zbudował? Dla kogo?

Jakie mogła pełnić funkcje?

Zapraszamy grupę, aby wyobraziła sobie, jak w czasach średniowiecznych wznoszono tak potężne budowle.

Zapraszamy dzieci do obserwacji bryły zamku i zachęcamy do dzielenia się z grupą spostrzeżeniami (grube mury, małe okna, mała liczba okien itp.).

Z czego jest zbudowany zamek?

Skąd wzięto kamienie?

Czy wszystkie cegły są jednakowe?

Czy są ułożone w ten sam sposób?

Ile kolorów cegieł znajdziemy na zamku?

Z czego może wynikać ta różnorodność?

Pokazujemy grupie maculce i pytamy, do czego mogły służyć. Po wysłuchaniu odpowiedzi informujemy, że maculce (charakterystyczne czworokątne otwory

Zamek książąt
mazowieckich

ŚREDNIOWIECZE

GOTYK

CEGŁA

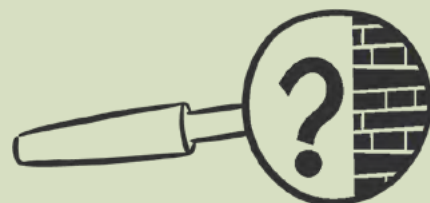
KAMIEŃ POLNY

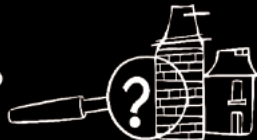
WAROWNIA

MUR OBRONNY

MACULCE

REKONSTUKCJA





**Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)**

Przebieg zajęć

w murze) to ślady po mocowaniu rusztowań do ściany wieży – murarze wykorzystywali niższe, już zbudowane kondygnacje do mocowania rusztowań koniecznych do budowy kolejnych kondygnacji.

Obchodzimy z grupą zamek dookoła. Prosimy dzieci, aby zastanowiły się, dlaczego kontur nie jest prostokątem i jakie funkcje pełniły „wypustki”.

Zwracamy uwagę dzieci na przejawy wandalizmu, m.in. wydrapywanie napisów w ceglach, pisanie po murach itp.

Pytamy, czy ich zdaniem to, co obejrzały podczas spaceru, to oryginalna średniowieczna budowla.

● **Działania twórcze**

Rozpoczynając część warsztatową, zwracamy uwagę na to, co zaobserwowaliśmy podczas spaceru.

Prosimy dzieci, aby wyobraziły sobie, że przeniosły się w czasie. Mieszkają w Rawie w XIV wieku. Okazuje się, że Kazimierz Wielki chce mieć w tym mieście zamek, który ma chronić zachodnią granicę Mazowsza.

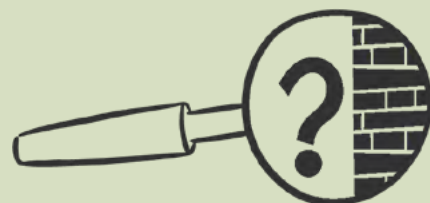
Prosimy dzieci, aby wyobraziły sobie, że są grupą budowniczych, którzy mają zaprojektować zamek. Wiemy, że ma być on okazały, pełnić funkcję obronną, być w miarę samowystarczalny i dobrze położony.

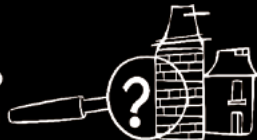
Prosimy, aby uczniowie ustalili, w jakiej kolejności powinny postępować prace.

Podsumowujemy wypowiedzi dzieci, zwracamy uwagę na te, które mówią o konieczności rozpoczęcia prac od wyboru odpowiedniego miejsca (na lekkim wzniesieniu, w widłach rzeki itp.), stworzenia projektu uwzględniającego wszystkie potrzeby mieszkańców zamku oraz zbudowania makiety.

Makieta będzie powstawać na sklejonych papierach pakowych. Z pustych pudełek po mleku/sokach, syropach, herbatach, kosmetykach, rolek od papieru toale-

CEGŁA LICÓWKA





**Trasa wycieczki
– wybrane punkty
(słowa kluczowe)**

Przebieg zajęć

towego i ręczników papierowych itp. dzieci konstruuja zamek.

Przypominamy, że zamek miał wieżę, która była punktem obserwacyjnym (można ją wykonać z rolek od papieru toaletowego lub papierowych ręczników albo z przyciętych odpowiednio butelek PET).

Przypominamy, że zamek był budowany z różnorodnych materiałów (kamienie, cegły), zwracamy uwagę na to, aby znalazło to wyraz w projekcie.

Przypominamy, że zamek miał małe okna.

Dlaczego?

Przypominamy też, że zamek był otoczony murem i fosą, a prowadził do niego most zwodzony (mur można wykonać np. z pudełek po zapalniczkach, palisadę i most zwodzony z wykałaczek, zapalek lub patyczków po lodach).

Uświadamiamy uczniom, że na zamku znajdowały się też zabudowania gospodarcze dla załogi.

Prosimy grupę, aby bryła zamku była wzbogacona dekoracjami. Jak one mogły wyglądać? (flagi, herby itp.).

Grupa może dodatkowo przygotować podzameczek.

Czego brakuje na naszym zamku? (studnia, stajnia, może kaplica, drzewa, kwiaty, ogródek warzywny).

● **Podsumowanie**

Prezentujemy wspólnie pracę. Prosimy o jej omówienie.

Swobodna rozmowa na zakończenie o tym, jak projektowało się pewną zamkniętą przestrzeń, która miała spełniać bardzo określone funkcje.

Czy podobnie projektuje się miasta? Osiedla?

